



Sygn. akt III KK 460/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie D. G.

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 maja 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego - na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r., II K (...), uznał oskarżonego D. G. za winnego popełnienia dwóch zarzucanych mu czynów z art. 271 § 1 k.k., polegających na tym, że:

I. w dniu 27 sierpnia 2012 r. w P., będąc funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w P., w trakcie wykonywania obowiązków służbowych poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, dokonując wpisu w swoim notatniku służbowym (...) o przeprowadzeniu i wyniku kontroli drogowej z udziałem A. W., poruszającego się pojazdem Citroen Xantia nr rej. (...), podczas gdy w rzeczywistości przedmiotowa kontrola nie miała miejsca;

II. w dniu 10 stycznia 2014 r. w P., będąc funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w P., w trakcie wykonywania obowiązków służbowych poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, dokonując wpisu w swoim notatniku służbowym (...) o przeprowadzeniu, okolicznościach i wyniku kontroli drogowej z udziałem G. B., poruszającego się pojazdem Ford Escort nr rej. (...), podczas gdy w rzeczywistości przedmiotowa kontrola tego dnia nie miała miejsca.

Za każdy z tych czynów wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 271 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równoważną kwocie 40 zł oraz orzekł karę łączną grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za równoważną kwocie 40 zł.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, który domagając się uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania lub jego zmiany i uniewinnienia oskarżonego, zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, a to art. 271 § 1 k.k. poprzez uznanie, że notatnik służbowy funkcjonariusza Policji i sporządzony w nim wpis jest dokumentem wystawionym przez uprawnionego do jego wystawienia funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., a także obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7, art. 410 i art. 424 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w uznaniu winy oskarżonego z jednoczesnym daniem wiary zeznaniom świadka M. C.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r., II Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił D. G. od popełnienia

zarzucanych mu czynów.

Kasację od tego wyroku wywiódł Prokurator Okręgowy w O. Zarzucając skarżonemu wyrokowi rażącą obrazę przepisu art. 271 § 1 k.k., mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na błędnym jego zastosowaniu i przyjęciu wykładni, że notatnik służbowy funkcjonariusza Policji nie jest dokumentem w rozumieniu wymienionego przepisu, a funkcjonariusz Policji dokonując wpisów w notatniku w zakresie podejmowanych i wykonywanych czynności służbowych nie poświadcza nieprawdy, co w konsekwencji spowodowało, że oskarżonemu nie można było przypisać popełniania zarzucanych mu przestępstw przeciwko dokumentom, w sytuacji gdy swoim zachowaniem wyczerpał znamiona ustawowe czynu zabronionego z art. 271 § 1 k.k., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja prokuratora jest zasadna. Zgodzić się trzeba bowiem ze skarżącym, że wyrok Sądu Okręgowego został wydany z rażącym naruszeniem przepisu prawa materialnego, które miało istotny wpływ na jego treść.

Lektura uzasadnienia skarżonego wyroku wskazuje, że tym co determinowało uznanie przez Sąd odwoławczy, iż zarzucane D. G. zachowania nie miały charakteru poświadczenia nieprawdy w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. było uznanie, że notatnik służbowy prowadzony przez oskarżonego nie był dokumentem wystawianym podmiotowi zewnętrznemu i mającym funkcjonować w obrocie prawnym poza jednostką Policji, której był funkcjonariuszem, a ponadto oskarżony potwierdzał w nim okoliczność dotyczące jego działań, a nie działań innych osób.

Zestawienie tej argumentacji z treścią przepisu art. 271 § 1 k.k. każe stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia wymienionego przepisu jest błędna.

Wyłączanie z zakresu przewidzianej w tym przepisie odpowiedzialności informacji dotyczących działań tego funkcjonariusza, który poświadcza nieprawdę jest zupełnie nieuprawnione. Jedynym przewidywanym w art. 271 § 1 k.k. kryterium relewantności poświadczonej przez funkcjonariusza publicznego nieprawdy jest znaczenie prawne okoliczności, której to poświadczenie dotyczy. Jeżeli zatem przedstawione przez funkcjonariusza publicznego nieprawdziwe okoliczności

związane z jego działaniami mają znaczenie prawne, to poświadczenie przez niego w tym zakresie nieprawdy może wyczerpywać znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.

Pozbawionym normatywnego oparcia w treści wymienionego przepisu jest również sprowadzanie odpowiedzialność funkcjonariusza publicznego za poświadczenie nieprawdy do sytuacji wystawiania dokumentu podmiotowi zewnętrznemu.

W żadnym wypadku nie uzasadnia tego posłużenie się przez ustawodawcę w treści wymienionego wcześniej przepisu pojęciem „innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu”. W ujęciu art. 271 § 1 k.k. „wystawienie dokumentu” nie jest znamieniem warunkującym odpowiedzialność funkcjonariusza publicznego za poświadczenie nieprawdy, ale cechą uprawnienia jakie musi posiadać osoba, która nie jest funkcjonariuszem publicznym, aby można było ją pociągnąć do odpowiedzialności za poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Słusznie podnosi się w literaturze, że zestawienie w tym przepisie znamienia „inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu” ze znamieniem „funkcjonariusz publiczny” służy zaakcentowaniu tożsamości skutków prawnych wiążących się poświadczeniem dokonany przez oba te podmioty. Działanie w ramach uprawnienia do wystawienia dokumentu nadaje treściom przedstawionym w nim przez osobę nie będącą funkcjonariuszem publicznym walor publicznoprawnego poświadczenia. Wystawianie nie jest bowiem cechą dokumentów sporządzanych na potrzeby wystawcy, lecz tych, które mają służyć oficjalnemu potwierdzeniu prawdziwości okoliczności mających znaczenie w obrocie prawnym [por. M. Żelichowski (w:) Kodeks Karny. Część szczególna. T. II. Komentarz do art. 222-316.(red) M. Królikowski, R. Zawłocki, str. 467, Warszawa 2013].

Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że zapisy dokonywane przez policjanta w jego notatniku służbowym, który zgodnie z przepisami § 7, § 18, § 20 obowiązującego w chwili czynu Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. Nr 141, poz. 1186) miał służyć dokumentowaniu określonych czynności, obdarzane są zaufaniem publicznym i są wykorzystywane do oficjalnego

potwierdzania okoliczności mających znaczenie prawne. Świadczy o tym zresztą praktyka orzecznicza sądów, która przekonuje, że przypadki sięgania do zapisów w notatnikach służbowych policjantów w celach dowodowych nie należą do odosobnionych.

Podkreślić na koniec trzeba, że przedstawione wyżej stanowisko, wbrew temu co mogłoby sugerować odwoływanie się przez autora apelacji i Sąd odwoławczy do wyroków sądów apelacyjnych, nie pozostaje w opozycji do poglądów prezentowanych w orzecznictwie. Tezy z uzasadnień wspomnianych wyroków nie mogą stanowić wyznacznika oceny zachowania oskarżonego. Uszło bowiem uwagi Sądu Okręgowego, że zarówno cytowane przez niego orzeczenia, jak i orzeczenia przywoływane w uwzględnionej apelacji obrońcy oskarżonego nie dotyczyły poświadczania nieprawdy w dokumentach sporządzanych przez funkcjonariusza publicznego, lecz inne osoby (osoby uprawnione do reprezentacji spółek prawa handlowego). Przypomnieć należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego – dawnym i aktualnym – dopuszczalności traktowania nieprawdziwych zapisów w notatniku służbowym funkcjonariusza Policji w kategoriach karalnego poświadczania nieprawdy nie budziła wątpliwości. Już na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1932 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „wpisanie przez funkcjonariusza policyjnego do notatnika służbowego faktu, który nie miał miejsca, jest poświadczeniem nieprawdy” (wyrok z dnia 18 lutego 1936 r., I K 982/35, LEX nr 374625). Stanowisko to zachowało aktualność również w obecnie obowiązującym porządku prawnym, czego wyrazem jest chociażby wyrok z dnia 20 kwietnia 2005 r., III KK 206/04, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, iż dokumentem w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. mogą być nie tylko oficjalne pisma kierowane na zewnątrz danej jednostki Policji, ale również notatki służbowe i notatniki służbowe funkcjonariuszy Policji (LEX nr 151674). Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

r.g.